

"Ktokolwiek jesteś bez ojczyzny" Kazimierz

Wierzyński

"Ktokolwiek jesteś bez ojczyzny
Wstąp tu, gdzie czekam po kryjomu:
W ugornej pustce jałowizny
Będziemy razem nie mieć domu.
Kto się zapatrzył w tamte strony,
Gdzie dotąd niebo nocą ciemną
Od łuny drzy nieugaszzonej,
Niech w noc tę głębiej idzie ze mną.
Komu się śnią włózione kości
Przez psy na polach, gdzie rozpaczą
Brzozy odarte jeszcze płaczą,
Niech mi to wyzna w samotności.
Bo z mgieł jesiennych, przez ścierniska,
W badyłach, perzu, kłębem pnączy
Szept jakiś z trudem się przeciska
I w samo serce, w krew się sączy.
Bo nie ma ziemi wybieranej,
Jest tylko ziemia przeznaczona,
Ze wszystkich bogactw - cztery ściany,
Z całego świata - tamta strona."

"Twój dom" - Wanda Chotomska

"Jest w każdym naszym słowie,
a słowa są najprostsze -
chleb, mama, dom gościnny,
i Wisła, i Mazowsze.
I jest w czerwieni maków,
i w białych kwiatach wiśni,
w piosenkach wszystkich ptaków
i w każdej naszej myśli.
W mazurku chopinowskim,
i w czarnym węglu Śląska,
i tu, gdzie serce mówi,
że to jest właśnie Polska."

"Polska - moja Ojczyzna" Maria Konopnicka

"A jak ciebie kto zapyta:
Kto ty taki, skąd ty rodem?
Mów, żeś z tego łanu żyta,
Żeś z tych łąk, co pachną miodem.
Mów, że jesteś z takiej chaty,
Co Piastowską chatą była,
Żeś z tej ziemi, której kwiaty
Gorzka rosa wykarmiła."

"Niepodległość" - Marcin Wolski

"Spośród słów używanych nieczęsto,
tłumnie dzisiaj na placu wybiegło
słowo piękne, jak honor i męstwo,
słowo, które brzmi – niepodległość.

Niepodległość to brząz na cokołach,
lecz na co dzień – mówiąc po prostu
polski dom, polski las, polska szkoła,
polska władza i polski Kościół.

Ono znaczy – bez strachu spać.
Ono znaczy – spokojnie się budzić,
kochać, śmiać się i pewnie trwać
– w wolnym kraju wśród wolnych ludzi."

"Polsko, nie jesteś już niewolnicą" - Leopold Staff

"Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!
Łańcuch twych kajdan stał się tym łańcuchem,
na którym z lochu, co był twą stolicą lat sto,
swym własny dźwignąłeś się duchem.

Dzisiaj wychodzisz po wieku z podziemia,
z ludów jedyny ty lud czystych dłoni.
Co swych zaborców zdumieniem oniemia,
lż, tym zwycięża jeno, że się broni."

„Polska” - Antoni Słonimski

"I cóż powiedzą tomy słowników,
Lekcje historii i geografii,
Gdy tylko o niej mówić potrafi
Krzak bzu kwitnący i śpiew słowików.

Choć jej granice znajdziesz na mapach,
Ale o treści, co je wypełnia,
Powie ci tylko księżycy pełnia
I mgła nad łąką, i liści zapach.

Pytasz się, synu, gdzie jest i jaka?
W niewymierzonej krainie leży.
Jest w każdym wiernym sercu Polaka,
Co o nią walczył, cierpiał i wierzył.

W szumie gołębi na starym rynku,
W książce poety i na budowie,
W codziennej pracy, w życzliwym słowie,
Znajdziesz ją w każdym dobrym uczynku."

„Barwy ojczyste” - Czesław Janczarski

"Powiewa flaga, gdy wiatr się zerwie,

A na tej fladze, biel i czerwień,
Czerwień to miłość,
Biel serce czyste,
Piękne są nasze barwy ojczyste."

„Tu wszędzie Polska” - Tadeusz Kubiak

"Tu, gdzie jest dom nasz, twój i mój,
gdzie lasy są i rzeki nasze,
gdzie każdy ojciec szedł na bój,
gdzie Biały Orzeł na sztandarze.

Gdzie w Gdańsku Neptun lśni trójzębem,
gdzie nad Krakowem dźwięczy hejnał,
gdzie wolna droga wiedzie w zboże,
gdzie chwiejna trzcina na jeziorze.

Tyś się tu rodził, ojciec i wuj,
tu się rodziła twoja matka.
Dziad orał ziemię, wdychał kurz,
a jego dom to nędzna chatka.

Gdzie klucz żurawi nad łąkami,
gdzie Mysia Wieża ponad Goptem,
w Szczecinie biały transatlantyk,
w morzu stalowy, czujny okręt.

Gdzie wiosną słowik w krzakach gęstych,
jesienią rżyska snute dymem,
gdzie latem słońce nad Bałtykiem,
a zimą świerszcze za kominem.

Gdzie dom poety w Czarnolesie,
gdzie nurtem śpiewnym płynie Wisła.
Tu biały sad jest, czarny węgiel,
tu wszędzie Polska, tu - Ojczyzna!"

**"Pieśń o żołnierzach z Westerplatte" - Konstanty
Ildefons Gałczyński**

"Kiedy się wypełniły dni
i przyszło zginąć latem,
prosto do nieba czwórkami szli
żołnierze z Westerplatte.
(A lato było piękne tego roku).
I tak śpiewali: Ach, to nic,
że tak bolały rany,
bo jakże słodko teraz iść
na te niebiańskie polany.
(A na ziemi tego roku było tyle wrzosu na bukiety).

W Gdańsku staliśmy tak jak mur,
gwiżdżąc na szwabską armatę,
teraz wznosimy się wśród chmur,
żołnierze z Westerplatte.

I ci, co dobry mają wzrok
i słuch, słyszeli pono,
jak dudni w chmurach równy krok
Morskiego Batalionu.

I śpiew słyszano taki: - By
słoneczny czas wyzyskać,
będziemy grzać się w ciepłe dni
na rajszych wrzosowiskach.

Lecz gdy wiatr zimny będzie dął,
i smutek krążył światem,
w środek Warszawy spłyniemy w dół,
żołnierze z Westerplatte."

"Kto ty jesteś?" - Władysław Bełza

Kto ty jesteś?

Polak mały.

Jaki znak twój?

Orzeł biały.

Gdzie ty mieszkasz?

Między swemi.

W jakim kraju?

W polskiej ziemi.

Czym ta ziemia?

Mą ojczyzną.

Czym zdobyta?

Krwią i blizną.

Czy ją kochasz?

Kocham szczerze.

A w co wierzysz?

W Polskę wierzę.

Czym ty dla niej?

Wdzięczne dziecię.

Coś jej winien?

Oddać życie."

"Opowiedz nam Ojczyzno" - Janusz

Szczepkowski

"Opowiedz nam, moja Ojczyzno

jak matka dzieciom ciekawym,

o latach znaczonych blizną

na wiekach chwały i sławy.

O wojnach Mieszka nam powiedz,

o słupach nad Odrą stawianych.

Niech niesie Twoją opowieść

wiatr halny i morskie szkwały.

Matczynej ucz nas miłości,

jak ojciec w życie wprowadzaj,

nie żałuj serdecznej troski,

za trudy szczerze nagradzaj.

Biel śniegu i żar czerwieni

i orły dumne piastowskie,

to wieczne symbole tej ziemi

najbliższe sercu, bo polskiej.

Wytłumacz nam, tak jak umiesz,

skąd czerwień i biel sztandarów.

Niech ludzie żyją tu w dumie,

że taki wydał ich naród."

„Oblicze Ojczyzny” - Tadeusz Różewicz

"Ojczyzna To Kraj Dzieciństwa,

Miejsce Urodzenia,

To Jest Ta Mała Najbliższa

Ojczyzna.

Miasto, Miasteczko, Wieś,

Ulica, Dom, Podwórko,

Pierwsza Miłość,

Las Na Horyzoncie,

Groby.

W Dzieciństwie Poznaje Się

Kwiaty, Ziola, Zboża,

Zwierzęta,

Pola, Łąki,

Słowa, Owoce.

Ojczyzna Się Śmieje.

Na Początku Ojczyzna

Jest Blisko,

Na Wyciągnięcie Ręki.

Dopiero Później Rośnie,

Krwawi,

Boli."

"Hymn do miłości ojczyzny” - Ignacy Krasicki

Święta miłości kochanej ojczyzny,

Czują cię tylko umysły poczciwe!

Dla ciebie zjadłe smakują trucizny

Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny

Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,

Byle cię można wspomóc, byle wspierać,

Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.